KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Marca. — Rok 1834. Wtorek. № 82. Jutro, Ś. Ludgier. U Izraelitów dziś i iutro Zapusty.

Słychać, że w wielki Piątek, w iednym z Kościołów tutejszej stolicy (prócz w Metropolitalnym iak było doniesionem), znakomite Osoby płci obiej, obdarzone talentem muzyki i pięknemi głosami, wykonaią sławne *Stabat Mater* i inne muzyki do tegoż dnia stosowne. — Słychać także, że wznowiony będzie zwyczaj iż Płeć piękna odwiedzaiąca Groby, nie będzie mieć kapeluszów i chustek kolorowych, lecz iedynie czarne. Dawniej nawet w tym dniu pokuty, Damy nie miały przy swem ubraniu żadnych ozdób kosztownych, to iest: złota, korali, i t. p. (Za stosowne w tem miejscu można przypomnieć, że w Magazynie wyrobów żelaznych JP. *Drewsa* na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej obok Poczty, nabyć można tanio, czarnych krzyżyków, łańcuszków, medalików, zausznic etc.) — (Art. na.) Pan St. M. W. wyprzedził mnie przez obwieszczenie swoie w Kurjerze Warsz: z d. 23 b. m. i r. umieszczone, oddaiąc słusznie zalety Panu *Kistnerowi* Cukiernią przy ulicy S. Jerskiej utrzymuiącemu, które potwierdzić mogę, albowiem maiąc rozmaite obstalunki tak co do Ciast iako i Tortów, zawsze takowe tak w smaku iako i gustownem ubraniu odbierałem, przeto tegoż Pana *Kistnera* osobliwie przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych zarekomendować mam sobie za obowiązek. J. F. — (Art. nad.) Przybywszy w r. z. o tej porze do *Warszawy*, spostrzegłem przy ulicy Senatorskiej przed domem *Olbromskich* pod Nro. 460, znak z napisem: *Fabryka Kapeluszy wodotrwałych*, zdjęty ciekawością, wstępuię do fabrykanta *Pietrzykowskiego*, z żądaniem iżby mi okazał swego nowego wynalazku kapelusze, znalazłem takowe wprawdzie nie z najlepszej peli, stoli kształtne i bardzo lekkie, za cenę umiarkowaną; zachęcony tannością, iakoteż chcąc się przyczynić do wsparcia wzrastaiącego przemysłu, kupiłem sobie dla próby kapelusz za złp. 16, który aż dotąd mi służy, a pomimo słot na iakie tylokrotnie był wystawiony, formy nie stracił i mało uszkodzony został. W r. b. udaię się znów do JP. *Pietrzykowskiego*, okazuie mi kapelusze w gatunku iuż najlepszym za tęż samą cenę i lubo mój przeszłoroczny po odprasowaniu i odnowieniu na rok przynajmniej mi ieszcze służyć może, przecież chętnie kupiłem sobie tym razem nowy, dla zachęcenia Przedsiębiercy do dalszego wydoskonalenia tego tak pożytecznego wynalazku, a nadto uważam mym obowiązkiem, okoliczność tę podać do publicznej wiadomości. *B. Chudzyński* Oby: z Lubelskiego. — Ogłoszone niedawno w pismach publicznych *Warjacje Koncertowe* na Mazurka (Variations de Concert), kompozycji Jg. Felixa *Dobrzyńskiego*, wyszły iuż z litografji, i przedaią się tylko w składach muzycznych *Magnusa* i *Klukowskiego*, po zł. 4. Szanowni Prenumeratorowie, raczą się zgłosić po odebranie exemplarzy, do miejsc sobie wiadomych. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po ukończeniu zawsze wybornie granej małej Komedji *Ona go nienawidzi*, przywołani JPanna *Żuczkowska*, oraz JPP. *Kudlicz* i *Żółkowski*. — Muzycy *Czescy*, którzy z upodobaniem słuchani bywali; nim opuszczą Warszawę, zadosyć czyniąc żądaniu lubowników, ieszcze *dziś* i *iutro*, wykonaią muzyki wokalne i instrumentalne w *Kawiarni Literackiej*, przy ulicy Podwale Nr 532. — Podpisana zamieszkała teraz pod Nr 112 przy ulicy Piwnej w domu Panien *Marcinkanek*, pod znakiem *Rogala*, donosi Sza: Publiczności, iż na nadchodzące święta Wielkanocne, iak zwykle co rok

wypiekać będzie Ciasta formowe, Babki zwane lukrowane i bez lukru czyli ustroione w cukierki rozmaite, iak kto sobie życzy. Babki i Placki wypiekać będzie z przedniej mąki *Siedleckiej*, dodaiąc do tego obficie masła dobrego, rodzynek, cukru, migdałów, cykaty; tudzież Placków, Mazurków za cenę najumiarkowańszą, to iest: Babki nieustroione od zł. 2 do 9, a lukrowane w cukierki od zł. 6 do 12, Placki i Mazurki od zł. 3 do 9. Obstalunki podpisana przyjmuie aż do przyszłego Piątku do wieczora. Białości, smaku i t. p. zachwalać podpisana nie będzie, gdyż iuż rok 10ty przekonywa, że łaskawi nabywaiący byli zadowoleni; polecam się i teraz ich względom. *T. Cwikiel.*

— Dziś o godzinie w pół do 6tej rano, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Starozakonnej *Fajgi Zelmanowej*, wszczął się pożar z komorki w podwórzu. Spaliły się 2 komorki, dach na officynie murowanej, szopa, stajnia i dwie komórki pod Nr 1371, należące do P. *Gundlacha;* drewniane komorki pod Nr 1434 na ulice Zielną wychodzące, należące do Starozakonnego *Mendelsona*. Rozszerzenia się ognia, niezważaiąc na ciasność ulicy i zabudowań, tudzież wicher gwałtowny, Policja i Woienne pożarne komendy niedopuściły.

W wyszłym onegdaj Tomie XII. Pamiętnika Rolniczo-Technologicznego, iest umieszczona przepowiednia zmian atmosferycznych na rok 1834, przez Pana *Morin;* w wstępie uznano iak trudno sprawdzać podobne wróżby, i niemożna im zupełnie zawierzać, iednak te odróżnić należy, zwłaszcza że Pan *Morin* iest znany iako gorliwie w tej mierze przez wiele lat doświadczaiący. Przepowiednia iest następuiąca: „*Zima* 1833 na 1834 będzie z początku śnieżna i mroźna dla całej Europy środkowej i północnej, śniegi będą wielkie na górach. *Wiosna*, *Lato*, a szczególniej *Jesień*, będą bardzo mokre. Rzeki maiące źródła daleko ku północy, lub w wysokich górach, wzbiorą przy końcu wiosny, albo też tylko na początku iesieni. W Europie północnej, Azji południowej, Oceanji i w całej Afryce, rok będzie bardzo mokry; rzeki w tych stronach wyleią; gdy tymczasem w Ameryce południowej i północnej, na północy i wschodzie Azji rok będzie bardzo suchy i w rzekach wody bardzo małe.“ Poczem takie są uwagi. Łatwo iest osądzić podług krótkiego wyciągu, iak wielkiej wagi byłyby dla rolnictwa, handlu, dla gospodarstwa, całego społeczeństwa, przepowiednie, czyli raczej na pewnych zasadach oparte wnioski, któreby dozwoliły poznać, na kilka lat naprzód, rewolucje atmosfery gotuiące się na czas nastąpić maiący. Ale, gdy idzie o badania i uwagi tak obszerne, zdolności poiedynczego człowieka nie wystarczą, w podobnych razach potrzeba stowarzyszeń koniecznie się czuć daie. Przetoż Pan *Morin* wzywa wszystkich, aby go wspierali w zamiarze, czy to przez udzielanie mu swych przeświadczeń, czy też ułatwiaiąc mu sposobność znoszenia się.

(Art. nad.) Mimo zwyczajnych utrapień iakiemi społeczność z kolei wydarzeń swoich dotkniętą bywa, sroższą nierównie nad inożność zniesienia, strapioną iest okolica *Kraśnika*; albowiem w przeszłym miesiącu r. b. pożegnał świat JW. Józef Pantaleon *Wybranowski*, niegdyś Poseł i Marszałek powiatu Kraśnickiego, Dziedzic Wolicy. Gdyby rzetelny szacunek i szczera życzliwość, którą znaiomi życie iego zdobili, mogły być iedynym i ostatecznym dowodem iego godności, iuż tem samem wypisałby zmarły Józef *Wybranowski* na pamiątki pozostałych towarzyszów, żałośne uwielbienie. Lecz prawy charakter iego i dobroczynność, ta najznakomitsza z cnot towarzyskich, pokryta szczerą skromnością, są tak znaczącemi przymiotami zmarłego, że takowy, nietylko z rzewnem uczuciem mieszkał w sercach spółczesnych, lecz nadto posyła życie swoie przyszłości. Tak cnych przymiotów charakteru, był

twórcą i właścicielem Józef *Wybranowski.* Od młodości swoiej przebywaiąc w stolicy, zwrócił na siebie uwagę panuiącego pod ówczas *Stanisława Augusta.* Ten Monarcha szczególniejszy znawca ludzi i talentów, wezwał 16toletniego młodzieńca do swoiego boku i gdyby konieczne familijne wypadki, nieoderwały były młodzieńca z tego zawodu, byłby zarównie mógł znaczeniem iak dziś samą cnotą słynąć. Od owego czasu wrócony wieyskiej ustroni, pogardziwszy blaskiem wysokich godności i zaszczytów, imie dobrego sąsiada uważał za wystarczaiące swoiemu szczęściu a życzliwość towarzyską za potrzebę swoiego życia. Posłuszny zawsze głosowi swoiego serca, przemieszkał bez przerwy w iednej z posiadłości przez lat 32. Odkryty od rządzonych włościan imieniem ojca a oblany łzami wiernych domowników którzy służąc całemu życiu iego, posiwieli wraz z Panem! niestety! Tylu potrzebnych cnot dziedzic Józef *Wybranowski* nie dokończywszy 61 lat życia swego, przy dobrem ieszcze zdrowiu, zagarnięty skrzydłem śmierci, okrył na zawsze życie kochaiących go dzieci dotkliwem zmartwieniem. Drogi cieniu! ieżeli duszy twoiej wolno iest patrzeć na tę ziemię, zwróć uwagę na rozrzewnienie tego, który niemogąc zamianą własnego życia, wskrzesić twoie, przeznaczył ci na wymierzenie czci żałobnej i wysokiego uszanowania ku najdrobniejszej z twych pamiątek. Domowych a skromnych cnot któremiś tak rozrzewniał i dobroczynnego serca swoiego dotąd ieszcze nadgrobny niepochwala kamiań! Lecz ieżeli znaiomy Czytelnik oceni łzy serdeczne któremi piszący oblał tę kartkę poświęconą pośmiertnej czci iego, uzna wśród uczuć swoich że same tylko serca strapionych Dzieci i Przyiaciół mogą być godnemi pomnikami zmarłemu.“ — ***

Z Petersburga 1 (15) Marca. — 22 Lutego N. CESARZ Jmć w skutek Ustawy zatwierdzonej w dniu 28 Grudnia 1833 r. raczył nadać skład nowy całej tak gwardyjskiej iako i linjowej, konnej i pieszej artyllerji. — N. CESARZ Jmć, w dniu 1 Stycznia b. r. raczył zatwierdzić nową *Ustawę Korpusu Inżenjerów Górniczych.* Korpus ten iest ustanowionym dla zarządzania górnictwem, mennicą, kopalniami i wywarzalniami soli. Instytut górniczy otrzymał nowe urządzenie w celu kształcenia inżenjerów górniczych. — Dymissjonowany Sztabs-kapitan *Papkow* przedstawił Ministerstwu Spraw Wewnętrznych proiekt zaprowadzenia przez niego między Petersburgiem a Moskwą pewnego rodzaiu dyliżansów, które nazwał *siednikomi*, w celu dania sposobu wygodnego i iak najtańszego przeiazdu z iednej z tych stolic do drugiej dla ludzi niebogatych, prosząc o danie mu na to zaprowadzenie wyłącznego przywileiu, który otrzymał. (T. P.)

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 11 b. m., że dotąd nieustaią niespokojności w południowych departamentach Francji, z tego powodu ma stanąć w tych prowincjach nowy korpus dla utrzymania porządku. — W *Nansy* uwięziono młodą służącą która chciała podpalić dom swego Państwa, miała ona zamiar podłożyć ogień pod łóżkiem swoiej Pani i na wyższem piętrze gdzie był złożony znaczny zapas lnu i i konopi. — Z zadziwieniem polityków, od kilku dni wszystkie gazety Paryzkie chwalą Ministrów, nawet tych których niedawno ganiły, co uważać można za zbliżaiącą się iakąś ważną zmianę. — Król *Filip* tego roku nieznajdował się na zwykłem nabożeństwie w dniu *popielcowym*; dawni Królowie mieli za obowiązek nieopuszczania tego nabożeństwa. — Farbiarze w okolicach *Ruen* opuścili swoie warsztaty, a ieśli toż uczynią tkacze, może być niespokojność; iuż wcześnie użyto środków dla utrzymania porządku.

Angja. — W bliskości *Brygtonu* w miejscu zupełnie odległem, znaleziono pod ziemią w czasie karczowania drzewa, ogromną skrzynie że-

łaznę opieczętowaną, w którey gdy ią z wielką trudnością, odbito, znaleziono puklerz srebrny; iak mniemaią rzymski, miecz, kilka urn miedzianych napełnionych popiołem i znaczną liczbą monet rzeczypospolitej Rzymskiej. — Uważano, że gdy teraz zbliżał się do lądu Angielskiego Poseł Grecki *Trikupis*, niezachowano zwyczaiu strzelania z dział portowych iako *salwę* (powitanie.) — W Parlamencie naradzano się czy maią nastąpić zmiany w urządzeniu cechów rzemieśniczych, iedni obstawali za majstrami, inni za zupełnem skasowaniem cechów. — Mówią, że może i *Holandja* przystąpi do ogólnego niemieckiego systematu *celnego*. — Od nieiakiego czasu w giełdzie Londyńskiej bardzo mało kursuie pieniędzy!

Szwajcarja. — Donoszą z *Genewy* d. 8 b. m., że Rząd tego kantonu ponawia baczność na wszystkich przybywaiących, niepozwalaiąc aby podejrzane osoby znalazły przytułek tak w miastach iako też i po wsiach. Milicja tameczna została znacznie powiększoną. Mówią że do rządu Kantonu Genewskiego przybył d. 5 b. m. Kurjer od rady Niemieckiej z *Wiednia*.

Włochy. — Donoszą z *Medyolanu* d. 5 b. m., że w tej stolicy czynią przygotowania na przybycie Cesarza Austrjackiego, które, iak iuż doniesiono, w miesiącu Maiu ma nastąpić. — Nad granicą Włoską i Szwajcarską w okolicy *Benigno*, schwytano kilku uzbroionych ludzi, którzy naiprzód wyznali że są Kontrabandzistami, później okazało się z ich ukrytych papierów, że należeli do bandy buntowników Sabaudzkich.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu* d. 1 b. m. że rząd Turecki przekonawszy się, iż tylekroć pożary które się wszczęły w *Stambule* i okolicach, były powodem okropnych nieszczęść, rozmyślnie zostały podłożone, przeto rozkazał teraz utworzyć straże ogniowe, złożone z ludzi dobrej konduity i odpowiedzialnych za wszelki niedozór. — Sułtan dawał niedawno posłuchanie prywatne kilku Posłom zagranicznym. — W *Serwji*, *Bośni* i *Albanji* wróciła spokojność. Xżę Serwiański *Miłosz* iest w wielkich łaskach u Sułtana, który w nim pokłada zupełne zaufanie. Chrześcjanie zamieszkali w Turcji i przybywaiący do tego państwa, doznaią odtąd wszelkiej protekcji ze strony rządu Ottomańskiego, gdyż iest wyraźną wolą Sułtana dopomagać Chrześcjanom a mianowicie tym, którzy przez swój talent mogą być użyteczni w administracji Tureckiej. — Twierdzą że *Mufty* ma być rozgniewany na Sułtana, z powodu że Monarcha niszczy wiele przesądnych zwyczaiów religijnych, mianowicie co do ofiar, za które wpływały do kassy duchownej znaczne summy co rok. — Gwardja przyboczna Sułtana iuż iest powiększej części organizowaną.

Rozmaitość. — Dawniej iedna z celniejszych Artystek pierwszego teatru Francuzkiego w Paryżu, Panna *Żorsz*, teraz grywa w teatrze Melodramowym przy bramie S. *Marcina* i prawie codziennie iuż od kilku miesięcy występuie w romantycznej dramie *Marja Tudor*. — Teraz żołnierze Francuzcy pułków pieszych tak lekkie dostaną *szako* (czapki), że tylko 14 uncji ważyć maią. — Jeden z bogatych Anglików bawiących teraz w Paryżu, spotkawszy Pannę młodą idącą do ślubu, w lichej sukience, była to bowiem uboga służąca; posłał iej w podarunku 20,000 franków!

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra Czynnej Armji i Wice Prezydenta M. Warszawy. — W skutek odezw Główney Prowiantskiej Kommissji z d. 22 Lutego (6 Marca) i z d. 3/15 Lutego r. b., podaie niniejszym do publiczney wiadomości, iż w dniu 26 b. m. i r. o godzinie 10 zrana w Ratuszu Głównym pod wieżą zegarową, sprzedawane będą różne rzeczy iako to: futra, płaszcze, surduty i inne ubiory męzkie, iak równie rozmaita bielizna i zegarki srebrne, maiący zatem chęć kupienia pomienionych effektów, zechcą się znaidować w czasie i miejscu wyżej oznaczonem. — Jenerał Maior *Storożenko*. — Sekretarz *Greave*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jaźwiński Sędzia Pokó: z Radzianka, Gerlicz Re-

ferendarz z Ręczaj. Szymborski Jenerał z Lublina, Fiedorenko Jenerał z Płocka, Lewiński Lud: Dziec z Racic, Skarzyński Broni: Dziec z Guzowa, Bromirski Onu. Dzie: z Łazy, Lelewel Józ: Dziec z Cygowa, Brzezowski Kazi: Dziec z Kamina, Kołaczkowski Józ: Obc z Ostrówka, Paszkowski Ign: Dzie: z Haniec, Węgrzecki Wal: Dzie: z Radunia. Józef Żukowski Urzędnik 13 klassy, zostaiący przy Zarządzie Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji, skutkiem otrzymanego urlopu w Mińską, Kiiowską Gubernie i do Miasta Stołecznego St. Petersburga na 3 miesiące dla familijnych interessów, wyiechał z Warszawy.

DONIESIENIA.

Podpisany wziąwszy przy rozłączeniu współki pod firmą Hensel et Fiach wszystkie Passiva i Aktiva na siebie, oświadcza niniejszem Osobom które winny do tejże firmy i ze złej chęci płacić nie chcą iż do 1go Kwietnia będzie cierpliwym, po upłynieniu zaś tego czasu niezawodnie odda wszystkie pretensje prawnemu. Ogłoszenie niniejsze zaś nie tyczy rachunków. — *Daniel Hensel* z nowej własnej firmy.

W dniu 2 Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano i dni następnych odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu Nr 637, przy ulicy Trębackiej na pierwszem piętrze następuiących przedmiotów: Mebli w części mahoniowych nowych, Fortepjanu, Szaf, Lustra, Kopersztychów, Garderoby męzkiej, Bielizny i Pościeli, Kosztowności, Lamp, Rzeczy kuchennych i t. p. a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Potrzebny iest EKONOM lub PISARZ obeznany dobrze z gospodarstwem, o milę od Warszawy. Wiadomość bliższą powziąść można na Mazowieckiej ulicy w domu pod Nr 1346.

W Sklepie Ubogich dostać można WINA Szampańskiego w najlepszych gatunkach, butelka po zł: 10, 11 i 12, Wina Węgierskiego zwanego ZIELENIAK po zł: 4, DĘBIŃSKA po zł: 3.



Kareta poczwórna Landau zwana, lekka, na urząd zbudowana, mało używana, iest do sprzedania pod Nr 706, przy ulicy Leszno. Dowiedzieć się można tamże u Stróża Jakóba w bramie.

Uwiadomienie od Operatora Odcisków Maryińskiego Instytutu JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI. — Mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż po przybyciu z Lublina znowu wyjmuię Odciski z korzeniami, bez żadnego bólu; 2) także i Brodawki z korzeniami i 3) robię operacje krzywych i wrośniętych do ciała paznokciów bez żadnego bólu; a dla biednych bez żadnej opłaty, od 6tej do 12 godziny zrana można znaleść w domu, a komu czas niepozwala, tedy ia sam mogę przybyć do Kwatery. Przytem upraszam Łaskawą Publiczność, żądaiącą mej pomocy, o rychłe mię wezwanie, gdyż krótko zabawię w tej stolicy. — Posiada także swego wynalazku MASSĘ BIAŁĄ, za użyciem której, z łatwością wywabić można PLAMY z Sukien tłustością splamionych, kołnierze od potu zabrudzone, tudzież pokrycia wełniane na meblach lub stolikach wybite Suknem, a splamione atramentem, łoiem lub woskiem, za potarciem tej Massy, wywabić można. Mieszkam teraz w domu Danielskiego obok Zamku nad Nowackim. — Operator Odcisków i Wynalazca Massy *A. Machlin.*



Lipiec prawdziwy Kowieński, SIELAWY wędzone i pół GĘSKI wędzone, są do sprzedania częściowe w domu Zaiezdnym Podlaskim przy ulicy Bednarskiej Nr 1, Stancji.

Jako Kommissant zboża dla znacznego domu handlowego w Gdańsku, zjechałem do Polski i iestem zamieszkały, w mieście Włocławku przy ulicy Łęgskiej, gdy zaś większa część Wielmożnych Obywateli w okolicach Włocławka zamieszkałych, którzy zwykli tamże sprzedawać swą Pszenicę i inne zboża, ieszcze o moim tu pobycie niewiedzą, przeto mam zaszczyt przez doniesienie publiczne zawiadomić Ich z oświadczeniem, iż wszelkie o sprzedaż zboża umowy, w każdym czasie ze mną zawierane być mogą.

A. C. Braun Kupiec z Gdańska.

☞ W Sklepie Ubogich sprzedaią się WINA w najlepszych gatunkach po następuiącej cenie, iako to: Wino Francuzkie, BORDO białe i czerwone butelka zł: 2 gr: 15, VIN de GRAV zł: 3, ST ŻULJEN zł: 3 gr: 10, HO SOTERN i HO PRENIAK zł: 4, SZATO MARGO i LAFIT zł: 4 gr: 15, Burgońskie NUI zł: 4 gr: 15, SZAMBERTIN zł: 8, Reńskie, RYDESHEJMER zł: 4, LIBFRAUMILCH zł: 4 gr: 15, HOHEJMER zł: 6, SZLOS JOHANISBERGER zł: 7, SZLOS JOHANISBERGER AUSBRUCH zł: 9, WĘGIERSKIE zł: 3, 4, 5, 6, 9, 12 i 18, DRY MADERA zł: 5, MALAGA zł: 4 i 5, MALAGA z r. 1811 zł: 7, MUSCAT LUNEL zł: 5. Kupuiącym przynajmniej za zł: 25, 10 od sta bonifikuie się.

LUDWIK DALCHOW Fabrykant wyrobów Mosiężnych, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż fabryka iego na początku Mca Kwietnia r. b. z Warszawy do Kalisza przeniesioną zostanie. Na-

mienia przytem iż ktokolwiekby iaką pretensją do niego miał, raczy się pod Nr 543, przy ulicy Długiej w fabryce Bronzów W. Gregoara zgłosić, gdzie go codzień od 8 z rana do 2 po południu aż do dnia 1 Kwietnia zastać może.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej KSIĄŻECZKI Służbowej Sosińskiej Marjanny z Bióra Kontrolli Służących uzyskanej, umarzaiąc niniejszem takową Urząd Municypalny, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Bióra Kontrolli złożyć ią zechciał, wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego o tem zawiadomił. — P. O. Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Jenerał Maior *Storożenko*. — Sekretarz *Brodzki*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej KSIĄŻECZKI Służbowej przez Dorotę Chmielewską Kucharkę z Bióra Kontroli służących uzyskanej, Urząd Municypalny umarzaiąc niniejszem takową, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Bióra Kontroli Służących w Ratuszu złożyć ią zechciał; wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego otem zawiadomił. (Podpisy iak wyżej.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Staroza: Berka Mendlowicza Wildenchorn na teraz pod Nr 164, w Pradze zamieszkałych, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego, pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe tam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletow złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

W Handlu Win pod Nr 530, przy ulicy Podwal znajduie się zapas WIN węgierskich a mianowicie, czerwone wino Frl urr na beczki, garce i butelki, garniec tego wina sprzedaie się po zł: 10, 12 i 16, tudzież win węgierskich białych na garce po różnych cenach, oraz znaczna partja STARYCH WIN WYSTAŁYCH, kupuiącym od razu 50 lub 100 butelek win starych, znaczny rabat od ceny piwniczej właściciel handlu deklaruie, tudzież WERMUTH but: po zł: 4, Wino grzane, Pącz, i t. p

Przeniosłszy handel mój WĘDLINY, dawniej przy ulicy Freta Nr 262, lat 12 exystuiący, do domu pod Nr 611 przy ulicy Bielańskiej, tuż obok ulicy Długiej, i zaopatrzywszy handel mój znacznym zapasem wybornych KIEŁBAS i SZYNEK na sposób Hamburski oprawnych i oraz innych wędlin, poleca się takowemi Szanownej Publiczności przy nadchodzących teraz Swiętach Wielkanocnych. —

A. Dommel.

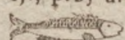
Jest do sprzedania partja WIN wystałych, u Wdowy Pani Mathieu na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Wernera Nr 369 obok Odwachu, Wina te są z roku 1827/8, w dobrych gatunkach i następuiących cenach:

Wino białe Sotern butelka zł: 3 gr: 20 i zł: 4 gr: 15.

ditto Vin de Grav	„ 2	„ „
ditto czerwone St Żuljen z r. 1828 . .	„ 3	„ 20.
ditto Medok	„ 2	„ 15.
Burgońskie Szambertin w but: sprowadzone	10	„ „
ditto białe Montraszet	„ 6	„ „
Johanisberger białe stare	„ 6	„ „
Markebruner białe	„ 4	„ „



Handluiący Ogrodnik przeieżdżaiąc, poleca się wyborem drzew owocowych. ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, Krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w hotelu Lipskim pod Nr 22 Stancji, przy ulicy Bielańskiej. — *Tirr.*



Partja Sledzi tak nazwanych Kisten Heringen beczka 28 do 30 kop trzymaiąca, sprzedaie się po złp: 54, także Sledzie Angielskie beczka 15 kop trzymaiąca po zł: 57. Życzący sobie takowych nabyć, raczą się zgłosić do Handlu Win przy ulicy Miodowej Nr 482, lub do Sklepu Korzennego przy ulicy Długiej pod Nr 489.

Ostateczny Właściciel i nabywca wsi WIIKOWICE i KĘPISTE w Powiecie Radzieiowskim, Obwodzie Kuiawskim, Wdztwie Mazowieckiem, ma zamiar Grunta w tejże wsi Łąki i Lasy urządzić i wypuścić na CZYNSZ WIECZYSTY, pod warunkami o iakie się ułoży notarjalnie, obszerność w gruntach dobrych

z lasem i łąkami około 12 włók pol: wynosząca, dokładnie w Mappie iest wykazana. Życzący wejść w podobne układy, zechcą się zgłosić na Podwale pod Nr 500, obok Giersza, gdzie właściciel zabawi do 1go Kwietnia r. b. — *Fran: Truskolaski.*

Handel Bławatny A. ROSENA będący pod filarami przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 13, przeniesiony został na Plac Krasińskich, gdzie był dawniej wchód do dawnego Teatru, w którym to handlu, są do sprzedania Damskie Towary iako to: BLONDYNY francuzkie, CHUSTKI i SZALE Terno, WEBA i Stołowa BIELIZNA, za pomierną cenę.

Przechodząc z pałacu Krasińskich przy ulicy Mazowieckiej na ulice Królewską, zgubione zostały w dniu wczorajszym PAPIERY obrachunku podatków i akta o dzierżawę Konsumpcji. Znalazca takowych ma się zgłosić na ulicę Długą pod Nr 551 do Właściciela tego domu Jasińskiego, lub Rządcy Wasilewskiego, za wynagrodzeniem zł: 6.

Wina francuzkiego Graves butelka zł: 2, Szabli zł: 2 gr: 15, Sotern i Barsak but: zł: 3, garniec zł: 10, 12 i 15, Wina czerwone but: zł: 2 gr: 15, 3 i 4, Wina Reńskie różne Liebfrauenmilch zł: 3 gr: 10, inne zł: 4, 5, 6 i 9, Wina Węgierskie but: zł: 3, 4, 5 i 6, na garnce zł: 12, 16 i 20. Malaga but: zł: 4 i 5, Madera zł: 5, 6 i 9. Szampańskie świeże prawdziwe Żakson but: zł: 12, inne zł: 11 i 10, ARAK iamajka but: zł: 4, gar: zł: 20, 24, Arak biały Szampanka zł: 6, WODKA francuzka zł: 4, ESENCJA Ponczowa zł: 5, PORTERU dobrego 10 but: zł: 6 gr: 20, poiedyńczo gr: 25 bez butelek, iako też różnych Win francuzkich i węgierskich wytrawnych i starych za iak najpomierniejszą cenę sprzedaie się pod Nr 589, przy ulicy Długiej w domu XX. Piiarów w Handlu J. Milewskiego, gdzie także PONCZU doskonałego i WINA grzanego na szklanki po zł: 1 i na połowki po gr: 15, dostać można, z któremi to artykułami właściciel Łaskawej Publiczności się poleca.

W Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wwy przy ulicy Długiej, złożone zostały SZROT i LUFTKI, w partjach i poiedyńczo na funty za cenę fabryczną nabyć się mogące. Zarazem poleca się tenże handel OLIWĄ najlepszą z Montpelje, WIN de Szabli garniec po zł. 12, butelka zł: 2 1/2, St. ŻULJEN najlepszego gatunku po zł: 6 butelka, SZATO MARGO z r. 1827 po zł: 7 but:, iak niemniej Wina REŃSKIE, FRANCUZKIE, BURGOŃSKIE i WĘGIERRSKIE. z nasion: KONICZYNA czerwono-holenderska, SPOREK, REJGRAS Angielski i Francuzki, LUCERNA, SPARCETA, wieczna KONICZYNA i NASIONA OGRODOWE i PASTEWNE.

Podpisany fabrykant Sukna, przeprowadził się wraz z fabryką swoią z Nru 1841, przy Zdroiu pod Nr 543, przy ulicy Długiej do domu dawniej Elerta, teraz Wgo Ostrowskiego, o czem łaskawą Publiczność niniejszem uwiadomić ma zaszczyt. — *Fr: Martin.*

Dzierżawa Dóbr Ziemskich do odstąpienia. — Wszystkim maiącym kwalifikacje do dzierżawienia Dóbr Rządowych, podaie się do wiadomości, że prawo do Dzierżawy Dóbr takiejże natury w Obwo: i Woi: Sandomierskiem położonych, brzegu Wisły dotykaiących, iest do odstąpienia z wolnej ręki na lat 4 od d. 1 Czerwca r. b. pod warunkiem potwierdzenia Rządowego. Dzierżawa ta składa się z kilku folwarków, propinacji w mieście i po wsiach, a 3ch młynów wodnych, wysiewu ozimnego przeszło 500 korcy i tyleż iarego, w glebie pszennej, łąk obfituiących w najlepszy gatunek siana, pańszczyzn, czynszów i danin włościańskich, i t. p. Razem i łącznie z tą dzierżawą, można nabyć przeszło półtora tysiąca sztuk owiec, 150 sztuk rogatego bydła, 50 koni, aparata do wyrobu wodki i piwa, las na morgi w lasach prywatnych zakupiony, oraz różne rekwizyta gospodarskie własnością dotychczasowego Dzierżawcy będące. Bliższą o tem wiadomość powziąść można od W. Marcina Kołakowskiego Adwokata Sądu Appellacyjnego w Warszawie pod Nr 446, i u Michała Nalepieńskiego Reienta Kancellarji Ziemiańskiej Wdztwa Sandomierskiego, w Radomiu.

Dwie AKCJE Towarzystwa Wyrobów Zbożowych pod Nr 2752 i 2753, należące do Wgo Szczepana Swiniarskiego zostały zatracone. Ktoby do tych Akcji rościł iakie prawo, winien się z tem w ciągu 6ciu miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosić do Młyna parowego w Warszawie, albowiem po upływie tego czasu, Duplikaty pomienionych Akcji wydane będą komu podług prawa wypadać będzie.

Na Nalewkach w domu Kowalowa pod Nr 2240, do Składu Rossyjskich Towarów, nadszedł transport z Rossji najlepszych Safjanów, Opojków Sakowych, Obuwia męzkiego, Butów i Kaloszy, Bucików i Trzewików damskich, Trzewików i Bucików dziecinnych różnego gatunku, i innych towarów, które sprzedaią się po miernej cenie.

Jest do zbycia całkowity znaczny HANDEL Winny i Korzenny, w najlepszem położeniu, na iednej z pierwszych ulic położony, pod warunkami nader korzystnemi. Ktoby w tej mierze sobie życzył bliż-

szej informacji lub chciał wchodzić w układy, zechce się zgłosić do W. Fryd: Sejdel Starszego Kupieckiego.



Kocz żywany do podróży zdatny, iest za mierną cenę do sprzedania. Dowiedzeć się można w domu Łaszczyńskich Nr 489 Lit: A. w handlu W. Wilhelma Hempel, na rogu ulicy Miodowej i Długiej.

DONIESIENIE DLA PANOW. — KAMIZELEK gotowych podług najnowszych Żurnalów, można dostać w Sklepie Sukiennym i Płócienek pod Nr 492, przy ulicy Miodowej, które po następuiącej sprzedaią się cenie: Pikowe białe i kolorowe od zł: 12 do 18, Materjalne od zł: 15 do 25, Tulinetowe od zł: 18 do 24, Szalinowe i Fularowe od zł: 18 do 24, oraz dostać można KOŁNIERZYKOW męzkich tuzin od zł: 18 do 24, PUŁKOSZULKOW męzkich sztuka od zł: 5 do 10, KRAWATKI męzkie safjanowe sztuka od zł: 2 do 4, włosiane od zł: 4 do 5, materjalne od 5 do 7, atłasowe od zł: 6 do 9, szalinowe i fularowe od zł: 7 do 9

W Dystylarni moiej przy ulicy Solnej pod Nr 814, znajduią się do sprzedania w różnych ilościach i za pomierną cenę rozmaite WODKI, OKOWITY, SPIRYTUSY i LIKIERY, a mianowicie:

Garniec Wódki Szumówki	zł: 3	gr: 6.
ditto ditto Alembikowej . . .	„ 5	„ „
ditto ditto Alembikowej . . .	„ 8	„ „
ditto ditto słodkiej w różnych gatunkach Nr 2 . .	„ 7	„ 15.
ditto ditto słodkiej w różnych gatunkach Nr 3 . .	„ 10	„ „
ditto ditto Gdańskiej w rozmaitych gatunkach . . .	„ 13	„ 10.
ditto Likieru także w rozmaitych gatunkach od zł: 16 do 30		„ „
WODY Kolońskiej w wybornym gatunku flaszka po	„ 1	„ 15.
Jako też ARAKU kraiowego garniec Nr 1 .	„ 16	„ „
ditto „ 2 .	„ 11	„ „
ditto „ 3 .	„ 9	„ „

z któremi mam zaszczyt na nadchodzące Swięta Wielkanocne polecić się Szanownej Publiczności. —

Jan Andrzej Schaeffer.

Podpisana ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że na nadchodzące *Święta Wielkanocne*, przyjmuie obstalunki rozmaitych Ciast z najprzedniejszej mąki Marymontskiej, iako to: Bab, Jaieczników, Placków, Mazurków z serem, makiem i t. d., zaręczaiąc za świeżość mąki, dobroć masła, rodzynek, migdałów i innych przypraw do ciasta użytych. Naznaczaiąc cenę stosownie do wartości sztuki od zł. 2 do 12. Podpisana polegaiąc na zaufaniu Szan: Publiczności i na łaskawych względach iakich Piekarnia pod iej firmą exystuiąca od lat przeszło 55 doznawała, spodziewa się że i teraz równie staraiąc się uczynić zadosyć iej oczekiwaniom, podobnemże zaufaniem zaszczyconą zostanie. Obstalunki przyjmuię w mieszkaniu moiem, gdzie dawny Teatr na rogu ulicy S. Jerskiej Nr 1790, w bramie w podwórzu na przeciw ulicy Nowiniarskiej. *Rozalja Geblowa* (Göbel).



Cztery Konie rosłe, zdrowe, mocne, do drogi przydatne, wraz z BRYKĄ krytą skórą, fartuchami, porządną aczkolwiek używaną, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa informacja powzięta być może w domu W. Wasielewskiego koło Paulinów na rogu w Sklepie Korzennym.

KONIE anglizowane i z długiemi ogonami, zdatne pod wierzch i do uprzęgu, tudzież OGIER gniady rassy arabskiej, lat 5 maiący, zdatny pod wierzch i do stada, są do sprzedania przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1334 Lit: B. Informacja u Kuczera Tywachsiew. w stajniach pod tymże Nrem.



ZŁOTYCH TRZYDZIEŚCI NAGRODY. Zginął dnia 14 t. m. Pies rassy Angielskiej, sierści brunatno żółtej, z piersią białą, uszami i ogonem obciętemi, przybiegaiący na zawołanie NERO. Łaskawy oddawca oprócz wdzięczności odbierze wyżej wymienioną nagrodę od Doktora Stakebrand pod Nr 427, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

*** *Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, Zupa rybna, Barszcz pustny, Polewka z piwa, Stokfisz po Kapucyńsku, Sandacz po Radziwiłłowsku i z iaiami, Szczupak nadziewany z włoszczyzną, Karp na szaro i inny, Ryby gotowane i smażone, Pieczeń Huzarska, Polędwica z chrzanowem mastem, Pierogi gryczane z serem i z powidłami, Pyzy.*

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro *Niezgody domowe. Mirandolina.* Na dochód Towarzystwa Dobroczynności.